



PRENUMERATA:

Z odnośnieniem do domu
lub przesyłką pocztą:
rocznie 24 mk., półrocz-
nie 12 mk., kwartalnie
6 mk., miesięcznie 2 mk.

Numer pojedynczy
20 fenigów.

MONITOR POLSKI

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

„Monitor Polski“ przyj-
muje ogłoszenia rzado-
we, instytucji społecz-
nych i użyteczności pu-
blicznej, zaś od osób
prywatnych, tylko takie,
które wynikają ze sto-
sunku do władz rzado-
wych i powyższych in-
stytucji.

Cena za wiersz drobnego
pisma (petit) po tekście
1 Mk.

Redakcja i Administracja Pl. Małachowskiego Nr. 4.

Redakcja otwarta od 9—1 i 5—6 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Pan minister spraw zagranicznych Dr. Głabiński wysłał—narażenie—do państw, z którymi telegraficzna komunikacja jest możliwa, zawiadomienie o objęciu urzędu. Depesze brzmią:

Do Pana Ministra Spraw Zagranicznych
Doroszenki
w Kijowie.

Obejmując urząd ministra spraw zagranicznych, pragnę zapewnić Eksceleńcy o mych najlepszych zamiarach utrzymywania przyjaznych stosunków pomiędzy naszymi sąsiadującymi państwami.

Głabiński.

Do Jego Eksceleńcy
Sokr. stanu d-ra Solfa

w Berlinie.

Mam zaszczyt zawiadomić Eksceleńcy, że objąłem urząd ministra spraw zagranicznych. Staraniem mojem będzie podtrzymywanie i popieranie dobrych stosunków pomiędzy obu sąsiadującymi państwami.

Głabiński.

Do Jego Eksceleńcy
Sokr. stanu hr. Buriana

w Wiedniu.

Mam zaszczyt zawiadomić Eksceleńcy, że objąłem urząd ministra spraw zagranicznych. Staraniem mojem będzie podtrzymywanie i popieranie dobrych stosunków pomiędzy obu sąsiadującymi państwami.

Głabiński.

Dotychczas nadeszła odpowiedź od sekretarza stanu Rzeszy niemieckiej p. D-ra Solfa następującej treści:

Do Jego Eksceleńcy Pana D-ra Głabińskiego
w Warszawie.

Najuprzejmiej dziękuję Waszej Eksceleńcy za telegram z dn. 24 b. m., w którym mi Pan komunikuje o objęciu Przezeń swego urzędu. Mojem dążeniem będzie utrzymać dobre stosunki między obu sąsiednimi państwami.

Solf

Sekretarz Stanu Rzeszy Niemieckiej.

*

NAJDOSTOJNIJSZA RADA REGENCYJNA postanowieniem z dnia 22 października 1918 r. mianowała p. Józefa Światopełk-Zawadzkiego Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

P. Kazimierza Marowskiego Szefem Sekcji Ustawodawczej w Ministerstwie Sprawiedliwości.

P. Jana Mrozowskiego Sędzią Sądu Najwyższego.

P. Oskara Szellera Sędzią Sądu Najwyższego.

P. Ignacego Balińskiego, Sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Sędzią Sądu Najwyższego.

P. Aleksandra Kowalskiego Sędzią Okręgowym.

P. Juliana Korsaka Sędzią Okręgowym.

P. Stanisława Paprockiego Sędzią Okręgowym.

P. Cezarego Jachimowskiego Sędzią Okręgowym.

P. Maksymiljana Romualda Rudowskiego Sędzią Okręgowym.

P. Bogusława Osuchowskiego Sędzią Okręgowym.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Warszawa, 26 października 1918 roku.

Wśród narodów, które z tej wojny wyniosą tryumf największy, znajduje się naród czeski. Wyrok sprawiedliwości dziejowej daje Czechom wolność i samodzielność. Nie już zmienić nie może faktu wielkiej wygranej, jaka stanowiła przedmiot najsmielszych marzeń tego narodu.

Państwo czeskie — to wynik wszechświatowej wojny, która z fatalistyczną mocą zmienia cały układ międzynarodowych i między państwowych stosunków dawnej Europy, by już w przyszłości niedalekiej ustanowić nowy porządek rzeczy, na zgola nowych oparty podstawach. Lecz nietylko obiektywny bieg wydarzeń dziejowych przywraca Czechom wszystkie ich nieprzedawnione prawa. Sam ten naród jest współtwórcą swej lepszej przyszłości, współtwórcą o świadomej woli, nadzwyczajnej energii i konsekwencji.

Głęboki patriotyzm, zdolność do ofiar i poświęceń, nieustanna, niezłomna praca w dziedzinie rozwoju kultury narodowej oraz solidarna, skoordynowana akcja na polu walk politycznych — oto czynniki wewnętrznej mocy narodu, który wierzył w zwycięstwo swych hasła naczelnych, chciał i umiał być kowalem własnego szczęścia, a teraz zbiera poczynione owoce wielkiego trudu całych pokoleń, tak spotęgowanego czasu wojny obecnej.

Jest to naród całkowicie przygotowany do samodzielnego bytu. Nietylko przez niewygasłe, wielowiekowe tradycje życia państwowego, ale przez swą żywotność kulturalną, siłę gospodarczą, zmysł organizacyjny i ów świętny, twórczy upór, jaki cechuje go w walce wyzwoleniczej. Tego uporu nie osłabiło nadzwyczaj trudne położenie, w jakim ostatnimi czasy znaleźli się Czesi: kraj ich pozostawał jeszcze w dawnym prawnopństwowym stosunku do monarchji austro-węgierskiej, zaś poza granicami tej monarchji, gdzieś na drogach syberyjskich, walczyły oddziały czeskie sprzymierzone z koalicją — w imię tych samych hasła, pod jakimi toczyła się walka całego narodu. Była to więc „zdrada stanu“ w dawnym sensie tego określenia. Wynikały stąd wielkie polityczne trudności, jakie nie zrażać mogą tylko narodu, który nie zna przeskód na drogach wiodących go ku zupełnemu wyzwoleniu.

Dziś już cały świat uznaje prawa narodu czeskiego do bytu samodzielnego. Jeszcze na początku bieżącego roku sprawa czeska, narówni ze sprawami innych narodów Austro-Węgier, była jedynie kwestją „najswobodniejszej możliwości ich rozwoju autonomicznego“, jak to czytamy w programie prezydenta Wilsona z dn. 8 stycznia 1918 roku. Wszakże od tego czasu wiele zmieniło się na korzyść Czechów i to na skutek ofiar, przez nich samych poniesionych. Obecnie hasło „autonomji“ już jest przedawnione; podkreślił to wyraźnie pre-

zydent Stanów Zjednoczonych w swej odpowiedzi na austriacką notę pokojową. Same narody dawnej monarchji decydować będą o tym, „jaka akcja ze strony rządu austro-węgierskiego zaspokoї ich aspiracje oraz pojęcia ich co do praw i stanowiska w charakterze członków rodziny narodów“.

Aspiracje narodu czeskiego są dziś całkiem wyraźne. Już nietylko jakaś „autonomja“ przeży ich dążeniem naczelnym, ale i manifest cesarza Karola z dn. 16 b. m., pragnący przekształcić Austro-Węgry w „państwo związkowe, w którym każdy naród w granicach osiedlenia swego tworzyć będzie własny organizm państwowy“. Manifest ten nie znalazł wśród Czechów życzliwego oddźwięku. W deklaracjach czeskich z dn. 30 maja 1917 r. i 6 stycznia r. b. wysuwano żądania, zgodne z zasadniczą treścią manifestu cesarza Karola. Federalizacja Austrii była programem, który wówczas miał jeszcze dość silne oparcie w opinii czeskiej. Dziś natomiast nastąpił w tej mierze zwrot radykalny. Nowa sytuacja osłabiła dawne koncepcje kompromisowe, to też Czesi żądają państwa zupełnie suwerennego. Zasada stanowienia narodów o swych losach została przez Czechów do ich własnej polityki zastosowana w całej rozciągłości. Wkroczyli oni na drogę paktów dokonanych i nieodwołalnych w sposób najbardziej zdecydowany.

Nie można jeszcze przesądzać, jak ostatecznie ukształtują się stosunki zewnętrzne państwa czeskiego i jaki wogóle porządek rzeczy zapanuje na całym terytorjum monarchji austro-węgierskiej. Ale już te, nieocofnione zdobycze, jakie osiągnął naród czeski, wróżą mu jasną i szczęśliwą przyszłość.

Z przychylną i życzliwą dla Czechów opinią świata łączą się najlepsze dla ich sprawy uczucia narodu polskiego.

Przebudowa państwa niemieckiego.

II.

Dla uwypuklenia całokształtu ustroju państwa niemieckiego — należy kilka uwag poświęcić parlamentowi Rzeszy niemieckiej i osobie kanclerza.

Parlament Rzeszy jest organem państwa konstytucyjnym, t. j. przedstawicielstwem całego narodu niemieckiego. Posłowie do parlamentu nie są przedstawicielami poszczególnych stanów lub poszczególnych sejmów czy państw związkowych, ale przedstawicielami ogółu ludności. Wskutek tego posłowie parlamentarni nie są związani żadnymi instrukcjami, ale działają wedle własnego przekonania. Parlament niemiecki jest jednoizbowy, w przeciwieństwie do Prus i innych większych państw związkowych, gdzie obowiązuje system dwuizbowy. Posłowie do parlamentu wybierani są na podstawie powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego prawa głosowania. Głosy oddawane są pisemnie na kartkach w przeciwieństwie do Prus, gdzie się oddaje przy wyborach głosy ustnie do protokołu.

Kompetencja parlamentu jest wszechstronna; w każdej dziedzinie działalności rząd państwo-

wy zależny jest od parlamentu. Tylko forma tej zależności i współdziałania jest różna, raz słabsza, drugi raz silniejsza. Odróżnić można 4 formy współdziałania, a mianowicie: 1) właściwe współdziałanie, bez którego akty woli rządu są nieważne, 2) potwierdzenie, przyciemnienie akty woli rządu są ważne, ale w praktyce są zależne od potwierdzenia parlamentu, 3) przyjęcie do wiadomości i praw interpelacji, 4) prawo petycji.

Z pod kompetencji parlamentu są wyjęte te sprawy, które niepodzielnie należą do cesarza i Rady związkowej, o czem pisano w pierwszym artykule.

Pierwszorzędno znaczenia dla ustroju politycznego Niemiec jest osoba *kanclerza państwa*. Państwo niemieckie jest państwem związkowym. W przeciwieństwie jednak do innych państw tego rodzaju Rzesza niemiecka posiada państwo *hegemoniczne*, a mianowicie Prusy, wskutek czego urzędy centralne w państwie są związane z takimiż urzędami w Prusach unją personalną. Najwyższy urzędnik państwa, kanclerz Rzeszy, ma wskutek tego *podwójne* stanowisko. Popierwsze jest on *ministrem* całego państwa i jako taki jest samodzielny; po drugie, jest on *pruskim delegatem Rady Związkowej*. Jako ten ostatni, otrzymuje on instrukcje od pruskiego prezydenta ministrów, względnie od pruskiego ministra spraw zagranicznych. Aby zapobiec rozbieżności w polityce „niezależnego” kanclerza Rzeszy i „zależnego” delegata Prus—kanclerz łączy te wszystkie stanowiska w swojej osobie. Jest on zatem równocześnie kanclerzem Rzeszy, delegatem Prus do Rady związkowej, pruskim ministrem prezydentem i pruskim ministrem spraw zagranicznych. Osobnego ministra—prezydenta miały Prusy tylko w r. 1873 i 1894, osobnego ministra spraw zagranicznych nigdy.

Kanclerza Rzeszy mianuje i odwołuje cesarz. Jako minister państwa, jest kanclerz organem państwa i ma charakter podwójny: 1) jest on osobą, ponoszącą *odpowiedzialność* zwłaszcza za działalność cesarza i w takim charakterze nie jest on zobowiązany do posłuszeństwa; 2) jest on szefem administracji państwowej, i jako taki jest on *pomocnikiem* a nie zastępcą cesarza. Kanclerz jest zatem odpowiedzialnym zastępcą nieodpowiedzialnego cesarza, z wyjątkiem spraw wojskowych i z wyjątkiem tych wypadków, kiedy cesarz działa jako król pruski; wtedy kanclerz jest odpowiedzialny jako pruski prezydent ministrów. Za działalność Rady związkowej nie jest kanclerz odpowiedzialny.

Kanclerz jest odpowiedzialny: 1) przed cesarzem (może być odwołany przez cesarza), 2) przed Radą związkową i 3) przed parlamentem. Praktycznie odpowiedzialność w dwóch ostatnich wypadkach redukuje się do „prawa krytyki” ze strony tych ciał.

Zastępcami kanclerza dla poszczególnych spraw są *sekretarze stanu*. Mianuje ich cesarz na wniosek kanclerza. W zasadzie są oni nieodpowiedzialni, bo nie są ministrami i kanclerz może w każdej chwili wkroczyć decydując o ich zakresie działania. Jeżeli jednak sekretarze stanu działają samodzielnie, są oni odpowiedzialni.

Kanclerz Rzeszy, jako członek Rady związkowej, jest organem *pruskim*. Jako taki podlega on królowi Prus. Wnioski prezydjalne, przedkładane w Radzie związkowej przez kanclerza Rzeszy w imieniu cesarza, są wnioskami Prus. Stanowisko kanclerza w Radzie związkowej jest także podwójne: po pierwsze, jest kanclerz *przewodniczącym* Rady związkowej i prowadzi jej interesy; po drugie, jest *pierwszym pruskim delegatem*.

Kanclerz kontrasygnuje wprawdzie uchwały Rady związkowej, ale nie jest za nie odpowiedzialny i podpis jego ma raczej znaczenie uwiarygodniające. Rada związkowa bowiem jako taka nie jest przed nikim odpowiedzialna, a tylko każdy delegat z osobna winien swemu właściciemu rządowi złożyć rachunek ze swej działalności.

Tak się przedstawia w ogólnych zarysach urząd i najważniejsze organy państwa niemieckiego.

Reformy polityczne, które się obecnie bądź dokonują bądź dokonują w Niemczech, zmieniają przedewszystkiem do t. zw. *parlamentaryzacji rządu*.

Sekretarze stanu, a więc zastępcy kanclerza dla rozmaitych spraw, delegowani zostali przez partię obecnej większości w parlamencie niemieckim.

Nie jest to jeszcze parlamentaryzacja konstytucyjna, ale parlamentaryzacja *faktyczna*, ponieważ rząd może pozostać w obecnym składzie tylko tak długo, jak długo będzie miał zaufanie większości parlamentarnej. W ten sposób rząd niemiecki, dotąd nieodpowiedzialny i nieobowiązany do wyciągania konsekwencji z krytyki parlamentu, staje się zależnym od parlamentu i przed nim odpowiedzialnym.

W parlamencie niemieckim pojawiły się ponadto wnioski, aby odpowiedzialność przed parlamentem rozciągnąć na te dziedziny, które były dotąd zależne tylko od cesarza. Pojawiły się mianowicie żądania, aby utworzyć parlamentarny sekretariat stanu dla spraw wojny i aby generalny sztab wojskowy poddać pod zwierzchnictwo kanclerza Rzeszy, a tem samem pod kontrolę parlamentu. Dalej ze strony postępowców zgłoszono wniosek, aby władze wojskowe poddać pod kontrolę władz cywilnych, aby zaprzysięgano oficerów i żołnierzy na konstytucję, aby z dotychczasowego „gabinetu wojskowego” utworzyć oddział ministerstwa wojny. Niezależni socjaliści domagają się doniosłych zmian w sprawie mianowania kanclerza, a mianowicie, aby kanclerz był mianowany przez parlament i przez niego usuwany. Partje większości parlamentarnej nie chcą naruszać praw cesarza co do nominacji kanclerza, ale są za tem, aby stanowisko kanclerza „sparlamentaryzować”, t. zn. aby kanclerz mógł tylko tak długo piastować swój urząd, jak długo ma zaufanie parlamentu.

Bardzo doniosłe będzie miała skutki zmiana artykułu 11-go konstytucji, który jest właśnie przedmiotem drugiego czytania w parlamencie niemieckim, jak o tem doniosły wczorajsze telegramy. Wedle dodatku do tego artykułu:

„Dla wypowiedzenia wojny w imieniu państwa niezbędna będzie zgoda Rady Związkowej i *parlamentu*.”

„Traktaty pokojowe, jak również te traktaty z obcymi państwami, które dotyczą spraw, wchodzących w kompetencję parlamentu, wymagać będą *sankcji parlamentu*.”

Dodatek ten został już wniesiony przed parlament. Do tego czasu prawo wypowiedzenia wojny należało do cesarza, a tylko przy wojnie zaczepnej musiała być wyrażona zgoda Rady Związkowej. Parlament nie miał dotąd żadnego wpływu na wypowiedzanie wojny.

Dzisiejsze telegramy przyniosły, że rząd niemiecki przedstawił parlamentowi projekt zmiany artykułów 63 i 64 konstytucji w tym duchu, aby *najwyższą władzą wojskową*, która należała dotąd do cesarza, została przelana na *rząd*, w ten sposób rząd parlamentarny będzie pokrywał wszystkie akty najwyższej naczelnej władzy wojskowej swoją odpowiedzialnością.

Już wyżej wspomniane reformy zmieniają znacznie charakter państwa niemieckiego. Za temi reformami pójdą niewątpliwie dalsze, bo poszczególne organy państwowe w Niemczech są tak silnie ze sobą zementowane, że nadwężenie jednego organu pociąga za sobą organicznie—reformę drugiego.

Równocześnie dokonuje się w poszczególnych państwach związkowych demokratyzacja ustroju wewnętrznego (Prusy), która po zakończeniu procesu w tym kierunku stworzy państwo niemieckie do gruntu przebudowane.

J. D.

Ubezpieczenia ogniowe a środki walki z klęską pożarów.

II.

Stan Straży Ogniowych dziś w Kongresowce jest najzupełniej opłakany. Jednak i w czasach przedwojennych stał bardzo nisko. Ogólna liczba straży w r. 1913 wynosiła 562, t. zn. że jedna straż wypadła na 216 km² powierzchni i na 22.200 mieszkańców. Pod tym względem bez porównania wyżej stała Galicja z ogólną liczbą straży 2.563, t. zn., że jedna straż wypadła tylko na 31 km² powierzchni i na 3.130 mieszkańców. W Niemczech stosunki przedstawiają się daleko lepiej, niż w Galicji, i tembardziej rażącym jest fatalny stan tej sprawy u nas.

Na zasadzie ustawy, dotyczącej Ubezpieczeń Państwowych (Art. 353 Zb. Pr. t. XII cz. I-sza rozdz. XV wyd. 1908 r. a statutu Ub. Wzaj. § 14) z funduszu Ubezpieczeń Państwowych wypłaca się według uznania Zarządu Ubezpieczeń Wzajemnych wynagrodzenia: 1) za dostarczenie sikawek na miejsce pożaru w kwocie od 5 do 15 rubli, zależnie od tego, jak prędko i z jakiej odległości przybyła sikawka, tudzież w jakim stopniu przyczyniła się do ugaszenia pożaru; 2) za uszkodzenie sikawek spowodowane gaszeniem ognia, według oszacowania tego uszkodzenia; 3) za szczególne odznaczenie się przy gaszeniu pożaru w kwocie najwyższej 20 rs. dla jednej osoby; 4) za specjalne współdziałanie przy schwytyaniu lub wykryciu podpalaczy, jeżeli wina tych ostatnich stwierdzona będzie wyrokiem prawomocnym—w wysokości do 150 rs. Wzmiankowane wynagrodzenie (ustęp 4) może być wydane osobom prywatnym, a po porozumieniu się z właściwym gubernatorem, również Policji Powiatowej i wiejskiej, która prowadziła dochodzenie pierwsiastkowe o pożarze.

Drugi § Ustawy—400 (61) brzmi:

Z chwilą, gdy kapitał rezerwowy dosięgnie sumy wydatków rocznych na ubezpieczenie, obliczonych przeciętnie na mocy danych za ostatnie pięćdziesiąt lat, wtedy osiągnięte za składkę ubezpieczeniowych przewyżki ponad tę sumę wolno używać na środki zapobiegania i tłumienia pożarów w miastach, miasteczkach i wsiach, tudzież na wydawanie osobom należącym do gromad wiejskich zasiłków na odbudowę dotkniętych pożarem budowli, przy zachowaniu szczególnych warunków, utrudniających zniszczenie budynków przez ogień. Wydatki te uskutecznią Zarząd Ubezpieczeń Wzajemnych z upoważnienia Ministra Spraw Wewnętrznych z tem zastrzeżeniem jednak, by nie przewyższały w ciągu roku połowy rocznej przeciętnej nadwyżki, osiągniętej za poprzednie pięćdziesiąt lat.

Na zasadzie § 353 (14) Ustawy wypłacono przez Ubezpieczenia Wzajemne w okresie 1901—1912 sumy następujące:

Rok	Za dostarczenie sikawek	Za uszkodzenie sikawek	Za szczególne odznaczenie przy gaszeniu ognia	Za odkrycie lub schwytywanie podpalaczy	Ogółem
1901	842.—	773.—	287.28	—	1902.28
1902	7006.50	5179.68	4966.45	850.—	18002.63
1903	16605.75	11474.92	11317.45	1250.—	40648.12
1904	22955.50	15299.71	11528.25	1000.—	48833.46
1905	1932.—	10972.28	8933.30	1725.—	40362.58
1906	16764.50	4712.89	3990.—	4905.—	29772.39
1907	25986.—	7006.84	9723.10	2550.—	42665.94
1908	22511.50	3883.34	8617.25	1450.—	36662.09
1909	26749.50	4978.73	10821.—	2350.—	44899.23
1910	28035.25	6820.00	14831.20	1600.—	51346.05
1911	34865.96	10295.29	19808.50	1500.—	60469.75
1912	45955.50	20507.30	22731.88	1825.—	91019.68
Ogółem	267609.96	99213.56	121205.68	20405.—	508434.20

Na zasadzie powyżej przytoczonego § 400 (61) Ustawy o Ubezpieczeniach Wzajemnych przed r. 1907 Zarząd Ubezpieczeń każdą zapomogę wypłacał na zasadzie uprzedniego pozwolenia ministerstwa, a od r. 1908 ministerstwo na wniosek Zarządu Ubezpieczeń pozwalało na zapomogi do wysokości pewnych sum, zaś w granicach tych sum decydował o wydaniu tej lub innej zapomogi Zarząd.

W okresie r. 1901—1912 zapomogi wypłacone z § 400 (61) wyniosły rs. 162.485,32; z sumy tej wydatkowano, jako pożyczki, rs. 45.377,41; pozostałe zaś rubli 117.107,91 wydatkowano, jako zapomogi bezzwrotne. Pożyczki wydawano przeważnie włościanom na pokrycie budowli dachówek, oraz na odbudowę po pożarze z materiałów ogniotrwałych. Zapomogi bezzwrotne udzielane były prawie wyłącznie strażom ogniowym przeważnie na zakup lub udoskonalenie narzędzi do gaszenia ognia. Świadczenia Ubezpieczeń Wzajemnych na takie walki z klęską ogniową z biegiem lat wzrastały. W samym tylko r. 1912 Ministerstwo udzieliło z funduszu Ubezpieczeń Wzajemnych na zapomogi strażom ogniowym kredytu w wysokości rubli 50.000; kredytów z lat poprzednich Zarządowi pozostało do dyspozycji rubli 8.323,80. Z sum powyższych Zarząd wydał zapomogę za rubli 48.575,95; z tej sumy

rs. 26.422,67 — gotówką, a sumę pozostała — rs. 22.153,28 — zapieczęcił za sikawki i hydrofony. Ogółem w roku 1912 udzielono zapomóg 112 strażom ogniowym. Z pozostałości kredytu na popieranie budownictwa ogniowego w wysokości rubli 3.408,99 Zarząd Ubezpieczeń w r. 1912 wydatkował rs. 3.334,40 na zakup maszyn do wyrobu dachówek; maszyny te rozlokowano w pow. Stopnickim, Chełmskim (dzięki staraniom chełmskiego bractwa prawosławnego), Sokołowskim, Siedleckim, Konstantynowskim i Ostrołęckim.

Z powiatów wymienionych w Stopnickim, Ostrołęckim i Siedleckim czynne były już inne drobne wytwórnie dachówek, subsydjowane w roku poprzednim — 1911. Subsydia te były wydawane przeważnie nięjsocowym wiejskim stowarzyszeniom budowlanym.

We wszystkich tych wytwórniach w r. 1912 sfabrykowano 60.000 dachówek oraz trochę innych materiałów budowlanych ogniowatych. Wytwory te sprzedawano włościanom.

W wytwórniach pow. Chełmskiego, subsydjowanych na skutek starań Rady Chełmskiego bractwa prawosławnego, odbywały się kursy fabrykacji dachówek i cegły dla uczniów kursów przy szkole kolejowej Chełmskiej. Po roku jedna wytwórnia została przeniesiona do seminarjum nauczycielskiego w Sawinie pow. Chełmskim, zaś druga — do pow. Biłgorajskiego.

Nadto z innych drobnych kredytów, wyznaczonych przez Ministerstwo z funduszu Ubezpieczeń Wzajemnych na walkę z pożarami, wydatkowano za każdorazowym pozwoleniem generał-gubernatora Warszawskiego na wynagrodzenia za wyróżnienie się przy gaszeniu ognia czterem osobom rb. 405.

Z pozostałości kredytu wyznaczonego przez Ministerstwo z funduszu Ubezpieczeń Wzajemnych w r. 1911 na opis różnych miejscowości pod względem bezpieczeństwa ogniowego, oraz z kredytu uzupełniającego, na te same prace przeznaczony, Zarząd Ubezpieczeń wydatkował rb. 8.431,78.

Ogółem przez w r. 1912 Zarząd wydatkował na zaszczie § 400 (61) Ustawy rb. 60.747,13; zaś razem na zasadzie § 353 (14) i § 400 (61) — rb. 151.766,81.

Wznowiony za czasów okupacji Zarząd Ubezpieczeń Wzajemnych w granicach możliwości prowadził dalej akcję, zmierzającą do przeciwdziałania klęsce ogniowej; założony został Związek Florjański, powstał liczny szereg nowych straży ogniowych. W r. 1917 pomimo trudności finansowych, w jakich znalazł się zakład państwowy po ewakuacji Rosjan, na strażę ogniową wydatkowano jednak mr. 19.726. Zarówno ten zasilek, jak i szereg innych poczyni i zamierzeń Zarządu daje dowód, że dzisiejszemu Zarządowi Ubezpieczeń Wzajemnych sprawa walki z klęską ogniową leży bardzo na sercu. Rzeczka ustaw państwowych będzie sprawę tę uregulować; pociągając do podatku strażackiego wzorem zagranicy obok publicznego zakładu ubezpieczeń i prywatne towarzystwa ubezpieczeń od ognia. E. G.

Z Gabinetu Cywilnego.

Z polecenia Rady Regencyjnej Gabinet Cywilny zażądał od sądu Polowego Wojsk Polskich niezwłocznego przysłania akt sprawy Adolfa Nowaczyńskiego.

Z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Ustawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Wobec wielkiego znaczenia i rozpowszechnienia, jakie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadają w innych państwach, zwłaszcza w Niemczech i Austrii, i gwałtownej potrzeby, odczuwanej pod tym względem w kraju naszym, wypracowało Ministerstwo Sprawiedliwości projekt odrębnej ustawy, ażeby ten nowy typ spółki i u nas wprowadzić i przyczynić się w ten sposób do lepszej organizacji handlu w obecnej tak ważnej dla gospodarstwa narodowego chwili.

Powołana przez Ministerstwo Sprawiedliwości Komisja do opracowania ustawy o rejestrze handlowym, która ukończyła już prace nad rejestrzem handlowym, uchwała, wobec łączności przedmiotu i nagłości sprawy, wziąć ten projekt natychmiast pod obrady.

Pierwsze posiedzenie w sprawie spółek z

ograniczoną odpowiedzialnością odbędzie się w dn. 28 b. m. Obrady, odbywać się będą od samego początku przy udziale rzeczoznawców ze świata handlowego i przemysłowego, a mianowicie z ramienia Komitetu Giełdowego w Warszawie, Towarzystwa Przemysłowego K. P., Urzędu Starszych zgromadzenia kupców m. st. Warszawy, Stowarzyszenia kupców polskich i Związku kupców m. Warszawy.

Z Ministerstwa Z. P. O. S. i O. P.

Ministerstwo Zdrowia Publicznego, Opieki Społecznej i Ochrony Pracy donosi, że w najbliższym czasie wyjedzie pod opieką kierownika transportu pierwsza partja uczniów na naukę rzemiosł do Galicji.

Kandydaci na terminatorów umieszczeni już na liście Wydziału Pośrednictwa Pracy i Emigracji zechcą się bezwzględnie zgłosić z dokumentami osobistymi u referenta porady zawodowej w godzinach urzędowych (Rysia № 1, parter).

Wobec wielkiego zapotrzebowania sił terminatorskich w Galicji, Ministerstwo przyjmuje w dalszym ciągu zgłoszenia na wyjazd.

Z Komisji Wojskowej.

Powrót jeńców. Na skutek starań Wydziału Jeńców Komisji Wojskowej, zwolnieni zostają oficerowie Polacy, znajdujący się w obozach niemieckich, w niewoli.

W przeciągu dni paru należy oczekiwać powrotu do kraju powyższych jeńców, w pierwszym zaś rzędzie z Neustadtu.

Wydział jeńców Komisji Wojskowej podaje do wiadomości, że wstrzymał przyjmowanie podań od rodzin oficerów.

KRONIKA POLITYCZNO-SPOŁECZNA.

Obywatele państwa polskiego. Na obu uniwersytetach polskich w Galicji i na politechnice we Lwowie wszyscy słuchacze Polacy z Galicji, dotychczas poddani austriackiej, zapisali się jako obywatele Państwa Polskiego.

Władze uniwersyteckie krok ten zaakceptowały. **Pół miliona na fundusz Samoobrony narodowej.** Dnia 16 b. m. odbyła się w Brzesku staraniem Dnia miejskiej uroczystość z powodu proklamowania niepodległości Polski. Z tej okazji bar. Gótz ofiarował pół miliona koron na fundusz samoobrony narodowej.

Ukraina a ententa. Z Kijowa donoszą do „Dnia”: Na posiedzeniu rady ministrów uchwalono wejść w stosunki z ententą, w pierwszej mierze z Francją i sprzymierzonymi z nią państwami. W tym celu w tych dniach mają z Kijowa wyjechać dwie misje: jedna do Paryża, a druga do Waszyngtonu.

Nie chcą uznać samodzielności Ukrainy. Rząd ukraiński zwrócił się do Szwecji z prośbą o uznanie niepodległości Ukrainy. Rząd szwedzki uważa, że propozycja nadeszła za wczesnie.

„Odeskija Nowosti” donoszą, że wskutek zwrócenia się ukraińskiego posła w Sofji Szulgina do Ameryki, w kwestji tyższej się przedstawicielstwa Ukrainy na kongresie pokojowym, otrzymał od sekretarza stanu Lansinga odpowiedź, że Stany Zjednoczone oczekują przedstawicielstwa całej Rosji, jednakże samodzielności pojedynczych części Rosji nie uznają.

Poselstwa czeskie. Angielskie pisma donoszą: Obecne misje czesko-słowackie w głównych miastach koalicji mają być przemienione w formalne poselstwa.

Chorwacka Rada narodowa. W Zagrzebiu ukonstytuowała się chorwacka Rada narodowa. Prezydentem obrano prezesa klubu jugosłowian w parlamencie wiedeńskim Korozsca, zaś wiceprezydentem Pribicevica.

Pisma bez ogłoszeń. Pruskie ministerjum wojny zakazało wysyłania za granicę pism perjodycznych razem z dziełem ogłoszeniowym. Za granicę pisma mogą być wysyłane tylko bez ogłoszeń albo z zamazanym dziełem ogłoszeń.

Akcja lotewska. Lotewska rada narodowa przedłożyła za pośrednictwem swej delegacji zagranicznej rządowi państw neutralnych i koalicyjnych memoriał, w którym uznaje wszelkie dotychczasowe układy niektórych organizacji lotewskich z Niemcami za niebyłe. Lotewska rada narodowa uważa się za najwyższą władzę narodową, mającą prawo reprezentowania Łotwy do czasu, aż nie powrócą do kraju uchodźcy wojenni, gdyż wówczas dopiero będą mogły być powzięte decydujące postanowienia co do przyszłości Łotwy. Wreszcie lotewska rada narodowa domaga się Łotwy jako niepodległego i niepodzielnego państwa zabezpieczonego gwarancjami międzynarodowemi.

Rozwój importu szwedzkiego do Finlandji. „Hufvudsstäbladet” podaje bliższe dane statystyczne, odnoszące się do szybkiego wzrostu importu szwedzkiego w Finlandji. Tak wynosił import szwedzki w 1913 r. 27 milionów marek, w 1914 — 40 milionów, w 1915 — 163 milj., w 1916 — 225 milj., w 1917 — 579 milionów marek. Wzrost ten byłby jeszcze większym, gdyby nie blokada, skutkiem której wiele towarów,

zwłaszcza artykułów spożywczych, zakupionych przez Finlandję, musiało pozostać w Szwecji. Po niedawnym zawartym traktacie handlowym spodziewa się wspomniane pismo dalszego polepszenia stosunków handlowych między Szwecją a Finlandją.

Prądy polityczne w Finlandji. W ostatnich czasach daje się w życiu politycznym Finlandji zauważyć pewne odsunięcie się od Niemiec. Dążenie to ogarnia zwłaszcza zwolenników radykalnej inteligencji burżuazyjnej i socjalistów umiarkowanych oraz pewne koła kapitalistów. Orientacja niemiecka, która dotąd panowała prawie niepodzielnie, zanika widocznie, atoli o nastroju antyniemieckim dotąd nie ma mowy, znikła tylko nadziejka na stworzenie Wielkiej Finlandji przy pomocy niemieckiej. Obecnie główną troską Finlandczyków jest uznanie niepodległości kraju przez konferencję pokojową, oraz uzyskanie portu na Białem Morzu tudzież rozszerzenie granic na Wschodzie. W sprawach tych pragnie Finlandja zabezpieczyć sobie sympatje zarówno koalicji, jak Niemiec. Neutralność wobec obu obozów wojujących, uprawiana obecnie przez Finlandję, wpływa także ze względu na przyszłe stosunki z państwami skandynawskimi, które to stosunki Finlandja pragnęłaby ukształtować jaknajprzyjaźniej. Wszystko to wpływa na aktualną obecnie sprawę ustroju Finlandji; republikańskie nie dali za wygraną, zwłaszcza, że Finlandja nie chciałaby sobie zrażać koalicji, która nie ma ochoty uznać króla z dynastji niemieckiej na tronie finlandzkim. Zdaje się, jakoby sam kandydat do tronu finlandzkiego pragnął dopomóc Finlandji do zmniejszenia trudności, piętrzących się przed jej rządem; świadczy o tem ostatnie wiadomości, opiewające, iż wybrany niedawną na króla książę heski oświadczył, że definitywną odpowiedź, czy przyjmie koronę, czy nie, dać będzie mógł dopiero za dwa miesiące.

Zjazd działaczy społecznych. Wczoraj rozpoczął się w Warszawie zjazd członków instytucji społecznych pow. warszawskiego, zorganizowany przez sekcję pracy społecznej Rady Opiekuńczej powiatowej. Posiedzenia zjazdu otworzył p. Tuszyński przemówieniem, w którym zaproponował przyjęcie następującej deklaracji: Zjazd członków instytucji społecznych pow. warszawskiego, stojąc na stanowisku, że tylko wolna, zjednoczona Polska z własnym wybrzeżem morskim przedstawia dla narodu polskiego dostateczne warunki rozwoju, składa niniejszem solenne przyrzeczenie, że wszelkie swe siły, wolę i energję poświęci dla urzeczywistnienia tego celu. Po przyjęciu deklaracji przez wszystkich jednomyślnie, przewodniczący powitał przedstawicieli ministerstwa i instytucji społecznych. Następnie, wygłosili referaty: W. Zembrzusi — o pracy społecznej na terenie pow. warszawskiego, dr. K. Iłski — praca społeczna, jej zadania i cele, A. Janowski — o krajownawstwie, L. Zarzecki — o Polskiej Macierzy Szkolnej, W. Zembrzusi — o wystawach ruchomych i W. Szumański — o gospodarce gminnej.

Wszystkie referaty wywołały ożywione rozprawy, w których uczestniczyli księża i włościanie. Głównie podnoszono potrzebę łączenia się do wspólnej pracy pod hasłem „swoją do swego”. Dalsze obrady zjazdu będą toczyły się w sobotę i niedzielę.

TELEGRAMY.

Niepodległość Węgier.

Budapeszt, 25 października. (W. A. W.) Węgierskie Biuro Teligraficzne donosi: Król zatwierdził wnioski gabinetu Wekerlego gwarantujące samodzielność i niepodległość Węgier, zarówno w sprawach polityki zagranicznej, jak i w sprawach armji oraz w sprawach gospodarczych i pozwolił na wniesienie ich do parlamentu.

Budapeszt, 25 października. (W. A. T.) Dotąd nie nastąpiła nominacja hr. Michała Karolyiego na prezesa ministrów, ujawniły się bowiem pomiędzy nim a hr. Andrassy'm różnice poglądów w sprawie polityki zagranicznej, które usunąć się nie dadzą. Kontynuowane są usiłowania utworzenia nowego gabinetu.

Berlin, 26 października. (W. A. T.) „Voss. Ztg.” donosi z Wiednia: Wspólny minister skarbu, dr. Spitzmüller, pozostaje na swoim stanowisku. Jak donoszą, cesarz Karol konferuje nadal z hr. Karolyi w sprawie utworzenia gabinetu węgierskiego.

Delegaci Niemców austriackich w Berlinie.

Berlin, 26 października. (W. A. T.) „Lokal-Anzeiger” donosi: Wczoraj wieczorem odbyło się w gmachu parlamentu posiedzenie komisji międzyfrakcyjnej, w którym wzięli udział również bawijacy w Berlinie delegaci niemiecko-austriackiej Rady narodowej

Amnestja w Niemczech.

Berlin, 25 października. (W. A. T.) Ogłoszona została amnestja dla osób skazanych za przewinienia polityczne, pozostające w związku ze stosunkami wojennymi, a zwłaszcza za wywoływanie i namawianie do strejków.

Rokowania rosyjsko-ukraińskie.

Berlin, 26 października. (W.A.T.). Przybył tu ukraiński minister Doroszenko, celem przeprowadzenia rokowań z obecnym tu komisarzem rosyjskim Rakowskim w sprawie stosunków rosyjsko-ukraińskich.

Nowy gabinet ukraiński.

Kijów, 25 października. (W. A. T.). Po długich rokowaniach utworzony został nowy gabinet ministrów. Prezesem ministrów pozostaje Łysolub.

Ukraińskie misje dyplomatyczne dla krajów skandynawskich.

Kijów, 25 października. (W. A. T.). Minister spraw zagranicznych, Doroszenko, wyjechał wczoraj do Berlina. Ukraińskie misje dyplomatyczne, dla krajów skandynawskich wyjeżdżają jutro. Jednym z zadań ich jest poinformowanie zagranicy w sprawie położenia na Ukrainie i w sprawie rządu ukraińskiego.

Anglicy okupowali Persję.

Moskwa, 28 października. (W. A. T.). „Izwiestja” donoszą, że Anglicy okupowali całą Persję i wysłali oficjalnego przedstawiciela do Taszentu, którego zadaniem jest nawiązać stosunki z republiką turkiestańską, obywatelnie władze miejscowe i zamaskować prawdziwe zamiary Anglii wobec Turkiestanu.

Angielska Izba gmin a warunki pokojowe.

Londyn, 25 października. (W.A.T.). Biuro Reutersa. Izba gmin. Na zapytanie Gillona Bonar Law oświadczył, że byłoby zdaniem jego wielką niedorzecznością, gdyby w chwili obecnej rozstrząsano w Izbie gmin angielskie warunki pokojowe.

Prasa francuska o odpowiedzi Wilsona.

Genewa, 26 października. (W.A.T.). Agencja Havasa donosi: Komentarze prasy francuskiej do ostatniej noty Wilsona dadzą się streścić w trzech słowach: wojskowi mają głos.

Socjaliści konferują z Clemenceau w sprawie pokoju.

Bern, 25 października. (W. A. T.). Biuro Wolffa. „Progrès de Lyon” donosi z Paryża, że delegacja grupy socjalistów parlamentarnych, złożona z Cachin'a, Longuet'a, Mistral'a, Renaudel'a i Varené'a, konferowała wczoraj z Clemenceau w sprawie zawieszenia broni i pokoju.

Koalicyjna konferencja wojskowa.

Zurich, 26 października. (W.A.T.). „Corriere della Sera” donosi z Paryża: W środę odbyła się wstępna konferencja wojskowych członków wersalskiej Rady wojennej. Kierownictwa wojskowe koalicji we środę otrzymały propozycje Wilsona w sprawie zawieszenia broni.

Żądania sjonistów.

Kopenhaga, 26 października. (W. A. T.). Tutejsze biuro organizacji sjonistycznej skierowało okólnik telegraficzny do wszystkich krajowych organizacji sjonistycznych, który brzmi: W obecnej historycznej godzinie losów naród żydowski również wystawia swoje żądania. W traktacie pokojowym narodowi żydowskiemu musi być przyznane:

- 1) Że Palestyna staje się ojczyzną narodu żydowskiego.
- 2) Że żydzi otrzymują zupełne równouprawnienie we wszystkich innych krajach.
- 3) Że żydzi otrzymują absolutny samorząd w dziedzinie kulturalnej, społecznej i politycznej we wszystkich tych krajach, w których zamieszkują masowo oraz w tych krajach, gdzie ludność żydowska rości do tych pretensji.

Turcja dąży do pokoju wspólnie z Niemcami.

Berlin, 25 października. (W. A. T.). „Deutsche Ztg.” donosi z Konstantynopola: Wszystkie doniesienia koalicji o pokoju oddzielnym Turcji są, jak się dowiadujemy z kół tureckich, czeczym wymysłem. Turcja kontynuować będzie rozpoczęte przez Niemcy dzieło pokoju wspólnie z Niemcami.

Ostatnie wiadomości.**KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.**

Urządowo. Wielka Kwatera Główna. Dnia 26 października 1918 r.

ZACHODNI TEREN WALK.

Gwałtowne, dzięki świetnemu męstwu naszych wojsk skuteczne zmagania na wielu miejscach frontu.

Grupa wojsk ks. Ruprecht'a.

W dolinie rzeki Lys na południowozachód od Deinze oraz pomiędzy Lys a Szeldą nieprzyjacieli ruszył po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim do silnego ataku. Począwszy od północnego skrzydła ataku aż do drogi, prowadzącej z Courtrai do Odenarde, odparliśmy go przed naszymi liniami. Walczyły tu ze szczególnym sukcesem 6 pułk piechoty gwardji pod dowództwem swego komendanta majora Nadolnego nad rzeką Lys, oraz 40 saska dywizja piechoty i 118 haski pułk piechoty pod dowództwem swego komendanta majora v. Weyraucha. Na północy od Szeldy po początkowej nieznacznej zdobyczy terenu przez nieprzyjaciela, zatrzymaliśmy go. Nową linię naszą pomiędzy Ingcoigen i Aveljem utrzymaliśmy pomimo kilkakrotnych natarć.

Na polu bitwy artylerja nieprzyjacielska w ciągu dnia zasypywała ogniem działowym miejscowości, leżące za frontem i nieuszkodzone od początku wojny. Zostały one przeważnie zniszczone. Ludność belgijska poniosła ogromne straty w zabitych i rannych. Pomędzy Szeldą a Oisą Anglicy ograniczyli się wczoraj do gwałtownych ataków częściowych, na południe od Tamara dzięki przedsięwziętemu przez nas kontra-atakowi okrążającemu wyrzuciliśmy nieprzyjaciela do jego stanowisk wyjściowych na południo-zachód od Le Quesnoy oraz na północ-zachód od Landresies rozchwały się ataki nieprzyjacielskie przed naszymi liniami.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Pomiędzy Oise a Aisne wielka jednolita ofensywa Francuzów na szerokości przeszło 60 km. Główny cios wymierzony został przeciwko naszym linjom pomiędzy Oise i Serre oraz pomiędzy Sissons a Aisne. Atak usiłował zdobyć odcinek Serre—Souche, pragnąc zaoszczędzić z natury silny odcinek. Ataki, rozpoczęte wczesnym rankiem pomiędzy Oise a Serre rozchwały się przed naszymi liniami. Po południu nieprzyjacieli usadowił się w Villers le Sec i na wyżynie na wschód od tej miejscowości. Na pozostałym froncie został on odparty również i na południu, poniosłszy ciężkie straty w naszym ogniu. W odcinku Serre—Souche nieprzyjacielowi udało się dotrzeć do naszych linii jedynie tylko po Mortimers, Froidmont, pod Vesles i Vierrepont.

Na pozostałym froncie ogień nasz przeszkodził nieprzyjacielowi przekroczyć ten odcinek. Na zachód od Aisne atakowi nieprzyjacielskiemu towarzyszyły silne eskadry tanków. Rozchwały się one najzupełniej na wschód od Sissons, oraz po obu stronach La Self, pomimo 7-krotnych ataków. Szczególnie wielkie

siły nieprzyjaciela atakowały pomiędzy Nizy le Comte a Aisne. Brzed 4-ą dywizją gwardji, walczącą na zachód od Benogne, leży 33 rozstrzelanych tanków. Gefreiter Menschkiel z 9 baterji 6 pułku połowej artylerji gwardji rozstrzelał 8 tanków. Podoficer Bruekmann z tej samej baterji—10.

Na wyżynach na zachód od Aisne wróg wtargnął do naszych stanowisk, o których posiadanie walczone zaciekle w ciągu całego dnia. Pomimo niesłychanego zużytkowania materiału, nieprzyjacielowi nie udało się osiągnąć dalszych korzyści w tem miejscu włamania przy lesie saskim na północ-zachód od Nerpy. W rękę wroga pozostały tylko części naszych linii czołowych.

Walki częściowe w dolinie Aisne przed Amagne. Nieprzyjaciela, który częściowo posunął się naprzód na północnym brzegu Aisne pod Ambly, odrzuciliśmy z powrotem przez rzekę. Na wschód od Aisne działalność artyleryjska korzyści w tem miejscu wlamania przy częściowe nieprzyjaciela odsunęły nasze postępniki na północny kraniec wyżyny na północ od Grand Pré. Zresztą zostały one odparte.

Grupa wojsk Gallwiza.

Po obu stronach Mozy działalność bojowa ograniczyła się do ognia działowego i drobnych utarzek piechoty. Na wschodnim brzegu rzeki kompanie saskie oczyściły gniazda Amerykanów pozostałe po walkach ostatnich dni.

Grupa wojsk ks. Albrechta.

Na południe od rzeki Selle wzięliśmy podczas skutecznego przedsięwzięcia jeńców.

Szef sztabu generalnego armji połowej.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Tannhäuser”, jutro „Opowieści Hoffmana”.

Teatr Rozmaitości. Dziś i jutro „Grzech Napoleona”.

Teatr Letni. Dziś i jutro „Ja tu rządzą”.

Teatr Nowości. Dziś i jutro „Piękna Helena”.

Teatr Polski. Dziś „Cyrylik Sewilski”, jutro „Don Juan”.

Teatr Maty. Dziś i jutro „Flirt”.

Z giełdy.

Warszawa, d. 26.X 1918 r.

Obligacje m. Warszawy $4\frac{1}{2}\%$	—	—
5% Obl. B. Ziemiańsk. za Mk. 100 $6\frac{1}{2}\%$	214,50	214,75
Listy ziemskie $4\frac{1}{2}\%$	212,00	210,75
Listy miejskie $4\frac{1}{2}\%$	—	—
„ m. Łodzi 5%	202,25	203,00
„ $4\frac{1}{2}\%$	186,00	186,50
„ m. Łodzi 5%	—	—
„ $4\frac{1}{2}\%$ VI S.	—	—
Waluta: Ruble (500)	137,50	139,50
„ (100)	147,00	148,75
Korony	58,85	59,00

Zaginął kwit Nr. 2693 na okaziciela zakładu przewozowego „Wisła” na złożone rzeczy. Wołowa 42, m. 28.

Zaginął kwit Nr. 2956 na okaziciela z 18 sierpnia 1915 r. zakładu przewozowego „Wisła” na złożone rzeczy. Mylna 11a m. 10.

Zaginął kwit Nr. 2598 na okaziciela zakładu przewozowego „Wisła” na złożone rzeczy. Dzika 21—6.

Polska Krajowa Loteria Klasyczna

Suma wygranych **6 milionów 440 tysięcy marek.**

Wielka wygrana: pół miliona mk.

WARSZAWA
KRETYTOWA 4.

WARSZAWA
KRETYTOWA 4.

— Ciągnięcie IV klasy — 5 i 6 Listopada 1918 roku. —

Ostatni termin wymiany losów upływa 2-go Listopada r. b.

! Losy IV-ej klasy są już w sprzedaży!

Na każdej ćwiartce pieczęć z Orłem Polskim i napisem: Rada Główna Opiekuńcza.